



**PRAWDZIWY OBRAZ BOGA OJCA Z OBJAWIENIA STWÓRCY
ORĘDZIU BOGA DANYM - SIOSTRZE EUGENII ELISABETT RAVASIO**

(ten Obraz Bóg Ojciec pragnie, aby był w każdym domu)

Pragnę, aby wprowadzono Mnie do wszystkich rodzin, do szpitali, również do warsztatów i urzędów, do koszar, do sal gdzie podejmują decyzje ministrowie państw wreszcie wszędzie tam, gdzie znajdują się Moje stworzenia, choćby tylko jedno! Chcę, aby widzialnym znakiem Mojej niewidzialnej obecności był obraz: niech ukazuje, że tam jestem, rzeczywiście obecny. Tak ludzie wykonywać będą wszystkie czynności pod okiem swego Ojca. Ja będę czuwał nad istotami, które stworzyłem i zaadoptowałem, jako własne dzieci. W ten sposób wszystkie Moje, dzieci będą niejako pod okiem swego czulego Ojca. Niewątpliwie i teraz jestem wszędzie, ale chciałbym być przedstawiany w zauważalny i konkretny sposób!

Zawierzenie rodziny Bogu Ojcu

Boże Ojcze, stajemy przed Tobą
i pragniemy zawierzyć Ci naszą rodzinę
i całe nasze życie.
Wszystko, czym jesteśmy i co posiadamy
składamy u Twoich stóp.
Prowadź nas Ojcze, uświęcaj i bądź z nami
w każdej sytuacji naszego życia.
Błogosław nam Ojcze, chroń nas, osłaniaj nas.
Wtulamy się w Twoje Ojcowskie ramiona
pełne miłości i łaski.
Ojcze, pragniemy Cię kochać i służyć Ci wiernie
całym sercem, umysłem i wolą,
ożywieni i prowadzeni przez Ducha Świętego
w Synu Twoim Jezusie Chrystusie.
Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu.
Jak była na początku, teraz i zawsze,
i na wieki wieków.

Amen.



Zawierzenie Bogu Ojcu

Boże Ojcze,
staję przed Tobą
i chcę zawierzyć Ci
całe moje życie.
Wszystko, czym jestem
i co posiadam
składam u Twoich stóp.
Daj mi wiarę w to,
że prowadzisz mnie Ojcze
i jesteś ze mną
w każdej sytuacji mojego życia.
Błogosław mi Ojcze, chroń mnie, osłaniaj.
Wtulam się w Twoje Ojcowskie ramiona
pełne miłości i laski.
Ojcze, pragnę Cię kochać i służyć Ci wiernie
całym sercem, umysłem i wolą,
ożywiony prowadzony przez Ducha Świętego
w Synu Twoim Jezusie Chrystusie.
Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu.
Jak była na początku, teraz i zawsze,
i na wieki wieków.
Amen.



Wezwania do Ojca

Boski Ojcze, słodka Nadziejo naszych dusz, bądź znany, czczony i kochany przez wszystkich ludzi!
Boski Ojcze, nieskończona Dobroci objawiająca się wszystkim narodom, bądź znany, czczony i kochany przez
wszystkich ludzi Boski Ojcze, dobroczynna Roso dla ludzkości, bądź znany, czczony i kochany przez wszystkich ludzi!

Słowo Boga Ojca do papieża

Przed wszystkimi innymi zwracam się do Ciebie, synu Mój umiłowany, do ciebie, Mój Wikariuszu, aby w twoje ręce
złożyć to dzieło. Powinno ono być pierwsze ze wszystkich, a tymczasem – z powodu lęku, jaki szatan podsunął
człowiekowi – dopiero w tym czasie się dokona.
Ach, chciałbym, żebyś pojął zakres tego dzieła, jego wielkość, szerokość, głębokość i wysokość. Chciałbym, żebyś pojął
ogrom Moich pragnień wobec obecnej i przyszłej ludzkości.

Gdybyś wiedział, jak pragnę być znany, kochany i otaczany szczególną czcią przez ludzi! To pragnienie jest we Mnie od
całej wieczności i od stworzenia pierwszego człowieka. Wiele razy wyrażałem je przed ludźmi, zwłaszcza w Starym
Testamencie, ale człowiek nigdy tego nie rozumiał. Ono sprawia, że zapominam teraz o całej przeszłości, aby tylko
spełniło się obecnie w odniesieniu do Moich stworzeń na całym świecie.

Zniżam się do najbiedniejszego z Moich stworzeń, do Mojej córki, abym mógł mówić z nią w jej niewiedzy i mówić do
ludzi przez nią, nieświadomą ogromu dzieła, którego chciałbym dokonać wśród nich! Nie mogę z nią rozmawiać o
teologii, na pewno by Mi się to nie powiodło, nie zrozumiałyby. Pozwalam, aby tak było, żeby zrealizować Moje dzieło
przy pomocy prostoty i niewinności. Teraz jednak kolej na ciebie, byś przestudiował to dzieło i jak najszybciej
doprowadził do realizacji. Aby być znany, kochany i szczególnie czczony nie proszę o nic nadzwyczajnego. Oto,
czego jedynie chcę:

1. Pragnę, żeby jeden dzień lub przynajmniej jedna niedziela była poświęcona dla uczczenia Mnie w szczególny sposób
pod imieniem Ojca całej ludzkości. Chciałbym, aby to święto miało własną Mszę i oficjum. Nietrudno znaleźć teksty
w Piśmie Świętym. Jeżeli pragniecie oddać Mi tę szczególną cześć w niedzielę, wybieram pierwszą niedzielę
sierpnia; jeżeli w dzień powszedni, chciałbym, aby to był zawsze siódmy dzień tego miesiąca.
2. Pragnę, żeby całe duchowieństwo zobowiązało się rozwijać ten kult, a przede wszystkim, by pomagało ludziom
poznawać Mnie takim, jaki jestem i jaki zawsze będę blisko nich, to znaczy Ojcem najczulszym i najbardziej
kochającym ze wszystkich ojców.
3. Pragnę, aby wprowadzono Mnie do wszystkich rodzin, do szpitali, również do warsztatów i urzędów, do koszar, do
sal – gdzie podejmują decyzje ministrowie państw – wreszcie wszędzie tam, gdzie znajdują się Moje stworzenia,
choćby tylko jedno! Chcę, aby widocznym znakiem Mojej niewidzialnej obecności był obraz: niech ukazują, że
istotnie tam jestem, że jestem obecny. I tak ludzie wykonywać będą wszystkie czynności pod okiem swego Ojca, a Ja

będę czuwał nad stworzeniami, które powołałem do istnienia i zaadoptowałem. W ten sposób wszystkie Moje dzieci będą niejako pod okiem swojego czulego Ojca. Niewątpliwie i teraz jestem wszędzie, ale chciałbym być przedstawiany w zauważalny sposób!

4. Pragnę, żeby w ciągu roku duchowieństwo i wierni wykonywali na Moją cześć pewne pobożne ćwiczenia, nie zaniebując swoich zwykłych zajęć. Chcę, aby Moi kapłani bez lęku szli wszędzie, do wszystkich narodów i nieśli ludziom płomień Mojej ojcowskiej Miłości. Wówczas dusze zostaną oświecone. Pozyska się dusze niewiernych oraz wszystkich należących do sekt, które nie pochodzą od prawdziwego Kościoła. Tak, niech również i ci, – którzy są także Moimi dziećmi – zobaczą, jak płonie przed nimi ten płomień, niech poznają prawdę, niech ją przyjmą i niech wprowadzą w życie wszystkie cnoty chrześcijańskie.
5. Chciałbym w szczególny sposób być czczony w seminariach, w nowicjatach, w szkołach i w internatach, aby wszyscy – od najmniejszego do największego – mogli Mnie poznać i kochać, jako swego Ojca, Stworzyciela i Zbawcę.
6. Niech kapłani poczują się zobowiązani do szukania w Piśmie Świętym tego, co powiedziałem w innych czasach, – co dotąd pozostało nieznanne – a odnosi się do czci, którą pragnę odbierać od ludzi. Niech pracują też, by Moje pragnienia i Moja Wola dotarły do wszystkich wiernych i do wszystkich ludzi, określając to, co powiem do wszystkich ludzi razem oraz do wszystkich kapłanów, zakonników i zakonnice w szczególności. Są to dusze, które wybieram dla składania Mi wielkiego hołdu, większego niż od ludzi świeckich.

Oczywiście, osiągnięcie pełnej realizacji planów, – które obmyśliłem dla ludzkości i które dałem im poznać – będzie wymagało czasu! Zadowolony Mnie jednak jeden dzień – tak, jeden dzień – modlitw i wyrzeczeń dusz wspaniałomyślnych, które poświęcą się dla tego dzieła Mojej Miłości. Będę cię błogosławił, synu Mój umiłowany, i odpłacę ci stokrotnie za wszystko, co uczynisz dla Mojej chwały.

Słowo Boga Ojca do dusz w stanie łaski

Wam, dzieci Moje, powierzam to dzieło i jego tak doniosłą przyszłość.

Mówcie, nalegajcie, dajcie poznać to, co powiem, abym był znany, kochany i czczony przez wszystkie stworzenia. Uczynicie to, czego oczekuję od was – to jest Moją wolą – a spełnicie pragnienia, które od tak dawna okrywałem milczeniem.

Za wszystko, co zrobicie dla Mojej chwały, Ja uczynię dwakroć więcej dla waszego zbawienia i uświęcenia. W niebie i tylko w niebie ujrzycie nagrodę, jaką w sposób całkowicie szczególny dam wam wszystkim, którzy pracować będziecie dla tego celu.

Stworzyłem człowieka dla Siebie i słuszną jest rzeczą, abym był wszystkim dla człowieka. Człowiek nie zakosztuje prawdziwych radości poza swoim Ojcem i Stwórcą, bo jego serce jest uczynione jedynie dla Mnie.

Moja miłość do stworzeń jest tak wielka, że nie doznaję żadnej radości równej radości przebywania między ludźmi. Moja chwała w Niebie jest nieskończenie wielka, ale Moja chwała jest jeszcze większa, gdy znajduję się między Moimi dziećmi, ludźmi całego świata.

Wasze niebo, Moje stworzenia, jest w Raju wraz z Moimi wybranymi. Tam, bowiem w górze, w Niebie, będziecie Mnie kontemplować widząc Mnie nieustannie. Tam cieszyć się będziecie wieczną chwałą.

Moje niebo jest na ziemi z wami wszystkimi, o ludzie! Tak, to na ziemi i w waszych duszach szukam Mego szczęścia i radości. Możecie dać Mi tę radość, co jest zresztą waszym obowiązkiem wobec waszego Stworzyciela i Ojca. On tego pragnie i oczekuje od was.

Moja radość przebywania wśród was nie jest mniejsza od tej, której doznawałem, kiedy byłem z Moim Synem Jezusem w czasie Jego życia doczesnego. To Ja posłałem Mojego Syna. Został poczęty z Mojego Ducha Świętego, którym ciągle jestem Ja – jednym słowem: On był zawsze Mną.

Do was, stworzenia Moje, kochając was jak Mojego Syna, którym Ja jestem, mówię jak do Niego: jesteście Moimi dziećmi umiłowanymi, w których mam upodobanie. Dlatego właśnie raduję się w waszym towarzystwie i pragnę pozostawać z wami. Moja obecność wśród was jest jak słońce nad ziemią. Jeśli jesteście dobrze przygotowani do przyjęcia Mnie, przychodzę bardzo blisko was, wchodzę w was, oświecam i ogrzewam Moją bezgraniczną Miłością.

<https://www.abbapater.pl/bog-ojciec-glowna/i-objawienie/>